

Filmowi „Doktor Strange 2” grozi cenzura w Chinach

6 maja 2022

Według wieloletniego hollywoodzkiego menedżera i producenta filmowego Chrisa Fentona, rządzący w Chinach reżim komunistyczny najprawdopodobniej nie pozwoli na wyświetlanie w chińskich kinach nowego filmu Marvela „Doctor Strange w multiwersum obłądu”, gdyż w zwiastunie filmu pokazano skrzynkę z gazetami „The Epoch Times”.

Chris Fenton, autor książki „Feeding the Dragon: Inside the Trillion Dollar Dilemma Facing Hollywood, the NBA, and American Business” (pol. Wewnątrz bilionowego dylematu, przed którym stoi Hollywood, NBA i amerykański biznes), powiedział, że po tym, jak kilka filmów Marvela nie trafiło na chiński rynek, premiera nowego filmu o Doktorze Strange’u w Chinach była już „nieco niepewna”.

„Ostatnie wydarzenia związane z tym, że „The Epoch Times” jest postrzegane jako jedna z głównych gwiazd filmu, zdecydowanie przekreślają szanse wejścia na ten rynek” – powiedział Fenton w wywiadzie dla programu „China Insider” z EpochTV.

Żółta skrzynka na gazety, na której widnieją chińskie znaki 大纪元 (Dà Jìyuan) oznaczające chińskojęzyczną edycję „The Epoch Times”, pojawia się na kilka sekund w zwiastunie filmu. Widać ją na drugim planie podczas walki Doktora Strange’a z jednookim potworem o imieniu Gargantos na ulicach Nowego Jorku.

„The Epoch Times” jest znane z nieocenzurowanych reportaży na temat bieżących wydarzeń w Chinach, tj. walki polityczne w Komunistycznej Partii Chin (KPCh), propagandowe i wpływowe operacje Pekinu za granicą, łamanie praw człowieka przez reżim wobec mniejszości etnicznych i grup religijnych. Gazeta została założona przez praktykujących Falun Gong, którzy byli prześladowani w Chinach za wiarę, która uczy ludzi życia

zgodnie z zasadami prawdomówności, życzliwości i cierpliwości. Edycja chińskojęzyczna jest gazetą o największym nakładzie wśród zamorskich społeczności chińskich.

Podobnie jak wiele zachodnich mediów i platform społecznościowych, angielsko- i chińskojęzyczne strony internetowe „The Epoch Times” są w Chinach zakazane.

Szansa na pokazanie nowego filmu w Chinach „prawdopodobnie już nie istnieje” – stwierdził Fenton, ale ludzie nie będą wiedzieć dlaczego tak się stało, ponieważ „Chiny nigdy nie podają powodów zakazu wyświetlania konkretnych filmów”. Powiedział, że Pekin zazwyczaj bywa niejednoznaczny, i to nie tylko w kwestii zakazywania filmów.

„Władze chińskie nigdy nie mówią do końca, dlatego nakładają karę na daną firmę. W rzeczywistości wiele z tych informacji to spekulacje. I szczerze mówiąc, te spekulacje tworzą szerszą sieć autocenzury, ponieważ nigdy nie wiadomo, na co dokładnie są wściekli” – powiedział.

Marvel

Większym pytaniem jest, czy Marvel Studios celowo umieściło w tej scenie tę skrzynkę z gazetami. Fenton powiedział, że może tylko się domyślać, ale jest mało prawdopodobne, by Marvel nie wiedziało, że ona tam jest.

Powiedział, że jego doświadczenie z filmu „Iron Man 3” nauczyło go, że osoby odpowiedzialne za scenariusz i ludzie pracujący przy postprodukcji filmu „dokładnie wiedzą, jakie rekwizyty zostały użyte”.

„Więc pomyśl, że 200-300 osób na planie danego dnia i 200-300 osób w trakcie pracy nad postprodukcją nie zauważyło dystrybutora „The Epoch Times”, wydaje się wielce nieprawdopodobny” – powiedział Fenton.

Premiera filmu w Stanach Zjednoczonych jest obecnie

zaplanowana na 6 maja. Nie wiadomo jednak, czy w filmie podczas owej sceny z walką nadal zobaczymy skrzynkę z gazetami. Istnieje szansa, że Marvel może ją usunąć, gdyż agresywne chińskie media państwowe „Global Times” otwarcie skrytykowały Marvela w artykule opiniotwórczym.

W artykule opublikowanym 1 maja przez reżimową agencję prasową nie szczędzono oszczerstw pod adresem „The Epoch Times”, a następnie zarzucono nowemu filmowi o Doktorze Strange’u „zawstydzanie USA i Hollywood” przez umieszczenie w nim skrzynki z gazetą.

Fenton powiedział, że wątpi, by Marvel usunął teraz tę skrzynkę.

„W sytuacji, gdy w sumie Chiny prowokują Marvela w taki sposób, że czuje się zmuszony do usunięcia czegoś, aby reszta świata tego nie zobaczyła, to myślę, że się na to nie zgodzi” – powiedział Fenton.

„Nie wiem, czy Chiny rzeczywiście go o to poproszą, czy po prostu założą, że prośba została wystosowana i tego nie robią. Ale chciałbym wierzyć, że Marvel jej nie usunie, aby świat mógł ją zobaczyć”.

„The Epoch Times” skontaktowało się z Disneyem, firmą macierzystą Marvela, w celu uzyskania komentarza w tej sprawie.

Cenzura

Zdaniem Fentona sytuacja, w której hollywoodzkie studia filmowe stosują autocenzurę, stanowi problem.

„Problem z Chinami polega na tym, że sami cenzurujemy treści, które tworzymy dla całego świata, aby uzyskać dostęp do tego jednego rynku” – stwierdził. „Kiedy to robimy, w gruncie rzeczy staramy się udobruchać Chiny, a one mogą rozpowszechniać swoją ideologię nie tylko wewnątrz swoich

granic, ale także na całym świecie”.

Jako przykłady wskazał remake kultowego klasyka z 1984 roku „Czerwony świt”, który ukazał się w 2012 roku, oraz sequel do „Top Gun”.

Producenci „Czerwonego świtu” zdecydowali się w roli złoczyńców najeżdżających Stany Zjednoczone obsadzić obywateli Korei Północnej, a nie Chin, z obawy przed utratą chińskiego rynku.

W zwiastunie do „Top Gun: Maverick” z 2019 roku, którego premiera w Stanach Zjednoczonych była 27 maja, ze skórzanej kurtki noszonej przez Toma Cruise’a wcielającego się w rolę pilota marynarki wojennej Pete’a „Mavericka” Mitchella usunięto naszywkę z flagą Tajwanu. Chiny uważają Tajwan za część swojego terytorium i odrzucają wszelkie sugestie, które mogłyby sugerować faktyczną niepodległość wyspy.

Niedawno wypłynęła informacja o jednym z chińskich żądań dotyczących cenzury. Serwis internetowy Puck News powołując się na wiele anonimowych źródeł, poinformował w reportażu opublikowanym 1 maja, że chińscy nadzorcy poprosili Sony Pictures o wprowadzenie pewnych zmian w filmie „Spider-Man: Bez drogi do domu” – wyprodukowanym przez Marvela i dystrybuowanym przez Sony.

Po pierwsze, nadzorcy poprosili o usunięcie Statuy Wolności ze sceny na końcu filmu. A gdy Sony odmówiło, zażądano pomniejszenia posągu, np. poprzez zmniejszenie oświetlenia rzeźby. Według Puck News, Sony odrzuciło również drugą prośbę.

„Spider-Man: Bez drogi do domu” był wyświetlany w Stanach Zjednoczonych w grudniu 2021 roku, ale nie pojawił się jeszcze w Chinach.

„Więc to, co chciałbym, aby Hollywood zrobiło, to żeby po prostu chroniło wolność słowa i wolność twórczej ekspresji” – powiedział Fenton.

„Powinniśmy kręcić filmy, które trafiają do widzów na całym świecie. Powinniśmy jednak chronić prawa samych filmowców do opowiadania historii w sposób całkowicie nieskrępowany żadną cenzurą czy propagandowymi celami Chin” – dodał.

Frank Fang jest dziennikarzem z Tajwanu. Relacjonuje wiadomości z Chin i Tajwanu. Ukończył studia magisterskie z zakresu materiałoznawstwa na Uniwersytecie Tsinghua na Tajwanie. □

Autorstwo: David Zhang

Źródło oryginalne: [TheEpochTimes.com](https://www.theepochtimes.com)

Źródło polskie: [EpochTimes.pl](https://www.epochtimes.pl)

0 autorze

David Zhang jest prowadzącym program „China Insider” w EpochTV. Obecnie pracuje w Nowym Jorku i Waszyngtonie, gdzie zajmuje się wiadomościami na temat Chin. Skupia się na wywiadach z ekspertami i komentarzach na temat Chin, a w szczególności na kwestiach dotyczących relacji USA-Chiny.